

Sygn. akt II Kp 24/15

2 Ds 1244/14 Dnia, 11 maja 2015 roku

POSTANOWIENIE

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Bogusława Pawlica

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Potyka

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 11 maja 2015 roku

zażalenia P. B. i E. B.

na postanowienie Policji z dnia 28 stycznia 2015 r. o umorzeniu dochodzenia prowadzonego pod o sygn. akt 2 Ds 615/14, a zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rudzie Śląskiej w dniu 30 stycznia 2015 r.

na mocy art. 465 § 2 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Policji z dnia 28 stycznia 2015 r. za zatwierdzonym w dniu 30 stycznia 2015 r. przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rudzie Śląskiej umorzono dochodzenie w sprawie gróźb karalnych kierowanych wobec P. B. i E. B. w nocy 10 października 2014 roku w R. przy ul. (...) tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. działając na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu zabronionego.

Postanowienie o umorzeniu dochodzenia zakwestionowali P. B. i E. B. i w dniu 9 lutego 2015 r. złożyli zażalenie wnosząc o jego uchylenie. W uzasadnieniu skarżący podnieśli, że rzekomy sprawca gróźb tj. J. M. o godzinie 1.07. dnia 10 października 2014 r. przejeżdżał obok szkoły, a fakt ten został zarejestrowany na nagraniu z monitoringu szkoły Liceum Ogólnokształcącego przy ul. (...). Ponadto zarówno jak on i Dyrektor szkoły L. D. widzieli monitoring z nagraniem.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Rudzie Śląskiej wniósł o nieuwzględnienie zażalenia argumentując, że wszystkie przeprowadzone w sprawie czynności nie dostarczyły dowodów dostatecznie uzasadniających fakt popełnienia przedmiotowego czynu.

Na posiedzeniu w dniu 11 maja 2015r skarżący podtrzymali argumentację zawartą w zażaleniu. Dodatkowo zwracając uwagę na fakt zdemolowania skrzynki pocztowej oraz uwiecznienie na nagraniu jak w dniu zdarzenia przejeżdżał M. swoim samochodem bez świateł i pod prąd.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie z niżej podanych powodów:

W ocenie Sądu okoliczności podnoszone w zażaleniu nie mogą prowadzić do wzruszenia zaskarżonego postanowienia.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, iż w sprawie zostało wnikliwie i szczegółowo przeprowadzone postępowanie dowodowe, zostały wykonane wszystkie czynności celem wyjaśnienia okoliczności sprawy w tym została zgromadzona niezbędna dokumentacja, a powołane przez skarżących okoliczności nie dawały podstaw do jego uchylenia. Nie można

również dopatrzeć się z urzędu powodów, które zdecydowałyby o stwierdzeniu konieczności uzupełnienia materiału dowodowego w celu wyjaśnienia okoliczności sprawy.

W sprawie bezsporne jest, że między sąsiadami w osobach E. B. i P. B. a J. M. istniał uprzednio wieloletni konflikt, mający swe źródło we wzajemnych nieporozumieniach sąsiedzkich i nieustalonych zarzutach kierowanych wobec siebie.

Z analizy akt sprawy wynika, że w nocy 10 października 2014 r. około godziny 1 P. B. i E. B. obudził dźwięk domofonu. E. B. odebrał domofon i usłyszała słów gróźb od nieznanej osoby. Wobec faktu, że E. B. i P. B. pozostają w konflikcie z J. M. stwierdzili, że słowa gróźb muszą pochodzić od J. M.. P. B. wyszedł przed blok i stwierdził, że pod blokiem kręci się samochód pana M.. Tą okoliczność miało potwierdzić również nagranie monitoringu znajdującego się w szkole przy ul. (...).

W toku prowadzonego postępowanie nie udało się pozyskać nagrania z monitoringu.

Odmiennej relację prezentuje natomiast J. M., twierdzi on, że od 1 października 2014 r. ostatecznie opuścił mieszkanie, w którym mieszkał sąsiadując z państwem B. do dnia ostatniego września 2014 r. Zeznał, że wyprowadził się z mieszkania albowiem to P. B. miał zawsze jakieś „ale”, a to z kolei było powodem konfliktów sąsiedzkich między nimi. Efektem konfliktów była narastająca liczba spraw sądowych. Jak twierdzi J. M. w dniu zdarzenia miał urlop wypoczynkowy, w ramach którego remontował swoje nowe mieszkanie. Zaprzeczył, by w dniu 10 października 2014 r. groził państwu B.. Wykluczył, by o godzinie 1 w nocy wydzwaniał do B. domofonem, oświadczył że nie chce mieć w ogóle kontaktu z jego rodziną.

Art. 17. § 1 k.p.k. stanowi, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że pomiędzy stronami jest trwający od wielu lat konflikt, który się zaognia.

Fakt, że P. B. widział rzekomo samochód J. M. i nawet gdyby ten fakt został potwierdzony na nagraniu z monitoringu to fakt ten nie może stanowić okoliczności potwierdzającej, że J. M. o godzinie 1 w nocy dopuścił się w stosunku do jego osoby gróźb karalnych albowiem są to dwa niezależne od siebie zdarzenia. Sam pokrzywdzony przyznał, że nie widział osoby sprawcy, a jadący samochód obserwował z okna swojego mieszkania.

Dlatego też zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest niewystarczający aby przyjąć, że J. M. dopuścił się czynu kwalifikowanego jako przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

Powyzsze okoliczności doprowadziły do wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie umorzenia dochodzenia w sprawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

Dlatego też Sąd nie podziela argumentacji zawartej w zażaleniu zawiadamiających i przyjmuje stanowisko Prokuratora za w pełni uzasadnione.

W ocenie Sądu w sprawie niniejszej brak podstaw do ingerencji prawa karnego, które co należy zaznaczyć, jest środkiem ostatecznym.

Podsumowując należy stwierdzić, iż przeprowadzona przez Sąd analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż zarówno decyzja jak i argumentacja prawna i faktyczna zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Policji i zatwierdzona przez Prokuratora jest prawidłowa, a w konsekwencji w zupełności zasadne w niniejszej sprawie pozostaje nieuwzględnienie zażalenia i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.